

**RADIO
ODBIORNIKI**

TELEFUNKEN

wszystkie typy

E. SIWIEC

TORUŃ

UL. ŻEGLARSKA 31

Sroda-Czwartek, 10-11 listopada 1937 - Nr. 266

(Pismo wychodzi w dniu datowania).

DZIEN

18 stron

**10
GR.**

BYDGOSKI

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 203,968.

Komendant chciał wielkiej Polski, rozpoczynamy więc dalszy marsz ku silnej i mocarstwowej Polsce

Święto państwowe jest zarazem Świętem Niepodległości

Dnia 11 listopada 1918 r., gdy rząd dusz w Polsce objął Józef Piłsudski, sprzegły się ze sobą w nierozdzielnej jedności idea wolnego Narodu i tęsknota za własnym, przed półtora stuleciem utraconym państwem.

Oba te głębokie nurty przepływały ziemię polską przez niemal sto pięćdziesiąt lat. Nie zdołały jednak połączyć się, zjednoczyć. Był tragiczny między nimi rozbrat. Naród nie był wolny. Państwem rządili obcy. Największe wysiłki, podejmowane na przestrzeni półtorawieczna, nie zdołały tego zmienić. Najszlachetniejsze porwy kończyły się niepowodzeniem. Kościuszko i Dąbrowski, Wysocki i Traugutt nie zdołali ziścić idei wolności i zapewnić Polsce bytu państwowego. Krzepili ducha narodowego nasi wieszczowie i utwierdzali w społeczeństwie ducha państwowego. W Szliselburgu i Josefstarście, w tajgach Sybiru i rozsypce emigranckiej pokutowali najszlachetniejsi w narodzie za swe porwy patriotyczne.

Aż przyszedł Maż Opatrznościowy, wskrzesiciel państwa. On to sprzął w jedno: idee niepodległości i prawo samostanowienia o losach Polski. Przewidział bowiem te „wojne powszechna”, o którą modlił się Adam Mickiewicz. Przewidział czasy, w których o przyszłości państw i narodów decydować będzie Czyn Zbrojny.

Wzwał Naród do Czynu. I tego dokonał, że w momencie, kiedy dziesięć milionów ludzi w Europie przetrucilo karabiny przez ramiona i przypasało bagnety do boku — młodzież polska, uzbrojona i ruszająca na pola bitewne, zaświadczyła przed światem: Polska idzie do walki o swe niepodległość i swe prawo do własnej państwowości.

Przez cztery lata ten widomy symbol Polski niepodległej i państwowej znajdował się na widowni świata. I wtedy, gdy żołnierz polski zdobywał okopy nieprzyjacielskie i wtedy, gdy przemoc zaborcza zdołała go jeszcze powrócić do cel więziennych i za druty kolczaste obozów karnych.

Lecz ta przemoc wreszcie runęła. Runęła ostatecznie w listopadzie 1918 roku.

I wtedy symbol Niepodległości i Państwa, Józef Piłsudski, wyszedł z celi więziennej. Dopelnil się kres martyrologii ujarzmionej i bezpaństwowej

Polski. Martyrologii, znaczonej wywiezieniem biskupa Soltyka w dobie pierwszego rozbioru do Kalugi, wtrąceniem Waleriana Łukasińskiego do czarnych lochów Szliselburga, która za-



W związku ze zbliżającym się Świętem Państwowym 11 listopada, będącym uroczystą rocznicą odzyskania Niepodległości, reproduujemy zdjęcie, przedstawiające moment powrotu Marszałka Józefa Piłsudskiego z Magdeburga w dniu 10 listopada 1918 roku. Obok Marszałka Piłsudskiego widzimy na prawo obecnego gen. broni Józefa Sosnkowskiego.

Min. Delbos przybędzie do Warszawy

Ważna wizyta dyplomatyczna

Paryż. Pisma francuskie donoszą o projektowanej podróży ministra spraw zagranicznych Francji Delbosa do Warszawy. Według doniesień Agencji Havasa, rozmowy min. Delbosa z min. Beckiem, które odbędą się w Warszawie, mają tylko przyczynić się do zacieśnienia więzów przyjaźni, łączących oba kraje. Od chwili objęcia przez Delbosa kierownictwa sprawami zagranicznymi Francji, stosunki polsko-francuskie rozwijały się jaknajpomyślniej. W tym czasie miała miejsce podróż Marszałka Śmigłego Rydza do Francji i podróż ministra Becka do Paryża.

Program wizyty min. Delbosa nie jest jeszcze ustalony. W Warszawie zaznaczając, że rozmowy będą się toczyły w ramach sojuszu polsko-francuskiego i w atmosferze szczerzej serdeczności.



proceeding Romualda Traugutta na szubienicę na stokach Cytadeli, a żołnierzy Legionów do Szczypiornia i Beniaminowa, Werla i Marmaros - Sziget.

Ziścił się ideał naszej niepodległości i odzyskaliśmy wolne państwo.

Jednak tę wolność i to państwo przyszło potem z trudem i mazurem, wielką pracą i wielką ofiarą krwi obronić i umocnić. Obronić przed zachłannością z zewnątrz i umocnić na wewnątrz. Dwa lata walczyć musieliśmy o granice, aż geniusz Wskrzesiciela je utrwalił. A siedemnaście lat już trwa ta niezmordowana praca umacniania wolnego państwa na wewnątrz.

Ta praca nie jest skończona. Dopiero rozpoczęta. Była sto pięćdziesięcioletnia przerwa, która spowodowała wiele zła, która osłabiła naszą przężność. Mamy więc ołbrzymie zaległości do odbiorzenia. Mamy ogrom zadań przed sobą, jeśli chcemy, aby Polska była taką, jaką ją mieć chciał Józef Piłsudski.

Postawił przed nami Jego następcą w dziele „obrony Polski”, Marszałek Śmigły-Rydz, zasadnicze pytanie:

— CZEGO CHCIAŁ KOMENDANT? CHCIAŁ, BY POLSKA BYŁA WIELKA I SILNA, CHCIAŁ, BY BYŁA WIELKA GRANICAMI I WIELKA WPLYWAMI I AUTORYTETEM NA ŚWIECIE. KOMENDANT CHCIAŁ WIELKIEJ POLSKI!

I przykazał nam, byśmy „maszerowali tam, gdzie On Jej szukał”.

Dzisiaj, w dzień Święta Państwowego i Święta Niepodległości, uprzytomnić sobie wszyscy w Polsce mamy obowiązek marszu do tej Polski, której szukał Józef Piłsudski: „wielkiej i silnej”.
J. B.

Jan Płazewski

W rytm wspólnego marszu — siły zbrojnej i hufców młodzieży

„Kiedys... po latach, gdy ścichną te fale,
Które nas w wirów porwały odmety,
Kiedy opadnie huragan krwi wzdęty
I lzy obeschną — i zmlkną już żale —
ze czią ujmiecie pogięte palasze
i zawiesicie na ścianach wysoko,
i lżą serdeczną zabłyśnie wam oko
gdy wam powiadać będą dzieje
nasze...
I będzie pełen znów każdy zakątek
polskich relikwii i polskich pamiątek
i znowu ogniem zapłoną wam lice
w te narodowe, jutrzejsze rocznice...
I w niebo pieśni popłynie wszędzie
Kiedys — po latach — gdy nas tu
nie będzie...
(Józef Mączka — poległy legionista).

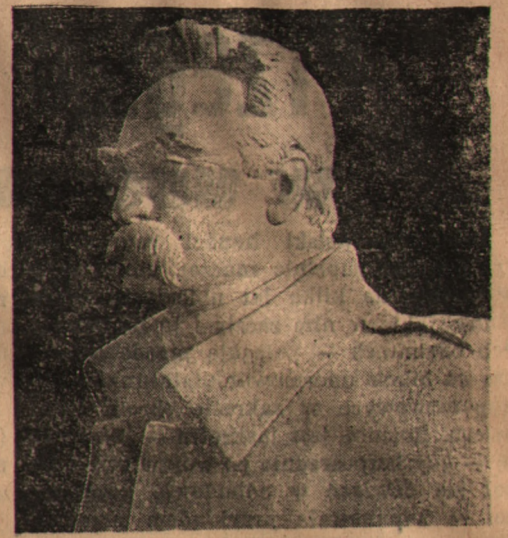
Pamięć dzisiejszej młodzieży —
już nie sięga tych czasów — kiedy
przez umęczoną ziemię polską — ma-
szerowała równa im wiekiem — czo-
łowa kolumna Pierwszej Brygady.
Po ówczesnie młodocianych legio-
nistach pozostały tylko ładne wspom-
nienia... Czyn — który zamienił ich
młodość w najpromienniejszą wiosnę
wszystkich polskich pokoleń...
W dniu 11 listopada — przy tak
wielkim Święcie Państwowym — gdy
nowe pokolenie pragniemy widzieć w
marszu z waleczną armią — trudno
zacząć pisanie dla młodzieży — bez
wspomnienia patriotycznych, szarych
żołnierzy — patrzących w Niepodle-
głość tak jasno — i tak pogodnie...
Trudno zacząć inaczej — jeśli młoda
generacja zarzuca na ramiona szary
żołnierski płaszcz — chociaż jeszcze
pod sztandarem swoich organizacji
czy zrzeszeń, a bliskie są marzenia i
tesknoty, serdecznie wypowiediane
przez tamtych młodych — zapewne w
okopach — „wśród wojny i zawieru-
chy — gdy śniegu srebrzyste puchy“
— budziły wspomnienia świat...
W takich to przecież momentach,
bohaterscy legionieści myśleli o swo-
ich następcach, o dzisiejszej młodzie-
ży — a słowa do niej przekazali w ład-
nej karcie historii — krwią i sercem
przy pieczętowanej.
Tuleni tchnieniem kwietnej ziemi
— mając przed oczyma Wolną Polskę
— której, niestety ujrzyć nie mieli —
w przeczuciu żołnierskiej śmierci —
jeden z nich skaut - legionista, Józef
Mączka wypowiedział ich słowa dla
młodzieży — a dawne „kiedys“ istot-
nie ziściło się dzisiaj.
W dniu wielkiej nadziei państwa,
gdy oczy całego społeczeństwa zwró-
cone są w stronę młodzieży — w ra-
doci pospólnej i wzruszającej — nie-
chaj tedy istotnie „lżą serdeczną“ za-
błyśczy młode pokolenie — patrząc
na swoich poprzedników — jak nale-
ży dla wielkiej chwały się poświęcać.
Wzorem tego oddania zawsze po-
winni ostać się młodociani legionieści
— i Ci co polegli — i Ci — co w tej
walce wyrosli do zadań w odrodzonym
życiu. Niema bowiem godniejszego
przykładu dla młodzieży...
Poszli przecież o Polskę z najgłę-
bszą wiarą — pacholeta — w krwi i
dymie... mece i cierpieniu... a w pur-
purze pożaru wojny nie błyszczały im
żadne dostojęstwa. Tylko z odruchu
serca i rozkazu Wodza — wyszeptali
w nieśmiertelnej zwrotce — „na stos
— rzuciliśmy — swój życia los“ —
piękny sen o szpadzie na jawie, „kto-
rą dziadek snił“...
A gdy dzisiaj obchodzimy dzień
wskrzeszenia Niepodległości — to
ładnym symbolem i treścią staje się
wspólny marsz siły zbrojnej i hufców
młodzieży — w potężnej defiladzie
przed sztandarami okrytych chwałą
pulków regularnej armii — dla której
Oni stworzyli różaniec Czynu Pol-
skiego.
Z pod dumnie łopocących sztandar-
ów — jak Polska długa i szeroka —
począwszy od śnieżnych Karpat —
poprzez gród Orląt i ostrobramską
stolicę, poprzez Warszawę — i miej-
sce wiecznego snu Człowieka, w któ-

rym Duch Niepodległej Polski się u-
cieleśnił — poprzez prastarą ziemię
śląską — poprzez Pomorze do sinych
wód Bałtyku — wszędzie — gdzie Pol-
ska — spoglądać będą w dniu 11 listo-
pada na młodą generację — wodzowie
tej armii, która pragnie rozszerzyć
się o młode zastępy.
Górujące nad całością spojrzenie
spadkobiercy Komendanta — Mar-
szalka Polski Edwarda Śmigłego-Ry-
dza — w otoczeniu tyłu zasłużonych
żołnierzy — kawalerów „Virtuti Mil-
litari“, „Krzyża Niepodległości“ i
„Krzyża Walecznych“ — jakże bardzo
z całą Polską lśnić będzie, gdy kroczy

przed Nią pocznie ta młodzież — w
której tyle pokładamy nadziei.

Krzepiaci to dzień, a ducha pod-
noszący — i najlepsza gwarancja
przyszłości — jako, że polska mło-
dzież tymi samymi pójdzie śladami
i z takimi samymi cnotami żołnier-
skimi bić się będzie o Polskę, a w o-
fierce złoży cały wysiłek myśli i całą
swoją teżyznę. Z pieśnią wojenną wy-
ruszy w bój — może nierówny —
krwawy — bezlitosny, ale o Polskę —
dzisiaj — tak samo — jak ongiś — tra-
dycją legionową.

W treści wolnego życia wychowa-
na — dzisiejsza młodzież — ujmie sil-



nie w swe dłonie miecz, a na tarczę
weźmie sobie brawurę — pójdzie i
zwycięży. Słupy graniczne utrzyma —
i z pola walki nie wróci zwyciężona...
Przed bitwą każdą staną jej w pamię-
ci — Ci — co szli dla Niepodległości
pod traskające mitraliezy — tak bar-
dzo wówczas osamotnieni...

Z woli Twojej będzie wiara nasza — a z myśli Twoich czyny nasze!

Długa jest litania tych legionistów,
co na apel radosny w dniu Święta 11
listopada nie staną... Na wieczną ode-
szli wartę z pól bitewnych...

więc do swoich rycerzy słowa rozkazu
— na wieczną chyba rzeczy pamiątkę
przekazywane...
„będę od Was wymagał dwóch

byli opanowani do końca, gdy was
wiesić będą ciężkimi drogami do Nie-
podległości“.

I poszli — raportując tylko swoimi
czynami, krótko, po żołniersku, że
trwają...
A gdy ginęli — ostatni raport od-
dawały mogiły...

Dzisiaj, gdy już nie stało Komen-
danta i tej wielkiej rzeszy Jego uko-
chanych żołnierzy — musi chociaż na
chwilę serce zakolać, a usta młodzie-
ży powinny wyszeptać — z życia Twe-
go Komendancie i Twoich poległych
żołnierzy wysunujemy Pacierz Polski.
Z woli Twojej będzie wiara — a z my-
śli — czyny nasze.

Złote iskierki legionowe

Jak wiele było romantyzmu — jak
bardzo tętniły serca ówczesnej mło-
dzieży — świadczy o tym piękna po-
ezja legionowa... Znowu wyjmujemy
najszlachetniejsze — oddanie się służ-
bie... Poległy — oficer Pierwszej Bry-
gady — Stanisław Długosz — młodzi-
niec — tak pisał — gdy dni jego życia
były policzone:

„Czemuś zamknął żołnierzu swe
oczy,
zanim błysły ogniste promienie,
czemuś odszedł w grobów zapom-
nienie,
zanim blaski swe zorza roztoczy?“

To pytanie — zadawał Stanisław
Długosz poległym kolegom — nie wie-
dząc, że wierny batalion nad jego mo-
głą da własna jego odpowiedź:

„W pole wiódł mnie obowiązek
święty,
wzięty jeszcze w dzieciństwie za
bary;
chęć złożenia z krwi swojej ofiary
w zabagnione życiowe odmety“.

W tych słowach mieści się obowią-
zek twardej służby dla swego pań-
stwa, którego wprowadzić nie było je-
szcze na żadnych mapach, ale które
już wówczas istniało w sumieniu le-
gionistów...

I dlatego — choć smutek i żal —
prezentując przed Nimi broń — wia-
ra i moc może tylko porywać... Bo z
grobów Ich bije głos życia... głos wo-
li — mocniejszy nad śmierć, tej woli
wymierzonej w przyszłość, która jest
skrzydłem lotów zwycięskich, która
jest żywą siłą narodu...

Niechaj śpią cicho w swym ciem-
nym grobie. Niech się Polska im
przyśni tak piękna, jak sobie wymar-
zyli, w słonecznych blaskach Zmar-
twychwstania i Wiosny; Zmartwych-
wstania, na które chłopięcymi jeszcze
niemał patrzyli oczyma — i Wiosny,
która im te oczy zamknęła...



Komendant w bojach legionowych.

Może, — chociaż to dzień bardzo
szczęśliwy — staną nam przed oczy-
ma szare kolumny, które wziął pod
swoją komendę Wódz Kochany — mó-

rzeczy: wiary we mnie, zaufania do
mnie, absolutnego, bezwzględного za-
ufania — i drugiej rzeczy — absolut-
nego żołnierskiego spokoju, abyście

STANISŁAW DŁUGOSZ-TETERA.

TRZEBA PIECZĘTOWAĆ KRWIĄ...

Ano, trzeba pieczętować krwią,
co się kiedyś wyszeptano skrycie, —
trzeba młode dziś położyć życie,
trzeba młodą pieczętować krwią...

Powiadacie, że jeszcze zawcześniej,
aby rzucać w noc jesienną Wię,
że się musi gdzieś w podziemiach tłóć,
aż na Wiosnę piorunami wskrzesicie?...

Nie wybuchnie nigdy płomień — Czyn,
jeśli wiecznie czujne Pogotowie
na gwałt nowy buntom nie odpowie,
i nie wyjdzie na świat z tajnych min.

I nie krzyknij junaczo, rozgłoście:
— „Otośmy są, robotnicy Dnia,
niech truchleje despotyczna óma,
my wam Słowo powiemy o Wiosnie“.

Wychodzimy w beznadziejny szlak
i nie złoć się przed nami świty. —
— Inni pójdą w ślad przez nas wyrty
i na trupach zatkną Wołny Znak.

Ano, trzeba pieczętować krwią,
trzeba młode dziś położyć życie...

STRACENCY

Powiadają, żeśmy są stracenci.
A nieprawda. Bo my, jak królowie,
przyodziani we krwi złotogłowia,
jak książęta, bez mitry książęcej.

A nieprawda, żeśmy są straceni,
że z nas może pyłu nie zostanie
nasze ciała: — kopicie — Zmarłychwstanie,
dzień słoneczny wśród szarej jesieni.

Myśmy przednie Wielkiej Armii straże
i Nowiny radosnej zwiastuny,
chorążowie płomienistej tuny,
co wam Jutro w blasku Dnia pokażę!

Jeszcze wczesniej, jeszcze bardzo rano,
i mrok czarny zawisa nad ziemią;
jeszcze liście na drzewinach drzemią,
— jeszcze — jeszcze pod broń nie wolano...

Ale zanim tysiące powstaną,
trzeba czujnie z bronią stać na straży,
aby przemoc prześwietych ołtarzy
nie dotknęła ręką pokalaną...

Powiadają, żeśmy są stracenci...

STANISŁAW DŁUGOSZ

O pomoc zimową dla bezrobotnych na Pomorzu

W uzupełnieniu sprawozdania z inauguracyjnego posiedzenia Pomorskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, zamieszczonego we wczorajszym numerze naszego pisma, podajemy szczegółowy skład personalny władz Komitetu.

fan, adwokat; Matusiak Stefan, poseł; Dr. Bartonec Hugon, Okr. Inspektor Pracy.

SEKCJA ZBIÓRKI MATERIAŁOWEJ:

Przewodniczący: Korzon Napoleon, konsul.

KOMISJA REWIZYJNA:

Przewodniczący: Radłowski Rudolf, prezes Sądu Okręgowego.

Wiceprzewodniczący: Lapkiewicz Jerzy, sędzia okręgowy.



1) P. wicewojewoda Szczepański wygłasza przemówienie. — 2) Dyrektor Wojewódzkiego Funduszu Pracy p. inż. Bielski w czasie przemówienia.

tetu Wojewódzkiego oraz streszczenie przemówienia dyrektora Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy p. inż. W. Bielskiego.

SKŁAD WYDZIAŁU WYKONAWCZEGO POMORSKIEGO OBYWATELSKIEGO KOMITETU POMOCY ZIMOWEJ BEZROBOTNYM:

Przewodniczący: Łącki Wincenty, Starosta Krajowy Pomorski.

Wiceprzewodniczący: plk. inż. Dzwonkowski Z., zast. Dowódcy O. K.; dr. Szeliga, dyrektor Banku Półskiego.

Sekretarz: Inż. W. Bielski, dyr. Wojew. Biura Funduszu Pracy.

Zast. sekretarza: Sigurski Wacław, kier. Ref. Pomocy Woj. Biura Funduszu Pracy.

Skarbnik: Nacz. Zmurko Stanisław, Dyrekcja Okręg. Kolei Państw.

Zast. skarbnika: Jarmułowicz Feliks, dyrektor K. K. O. m. Torunia.

Członkowie:

Ks. kanonik Kozłowski Leon, proboszcz par. św. Jakuba Toruń; Donimirski Jan, prezes Pom. Izby Rolniczej; Tor Stanisław, prezes Pom. Izby Przemysłowo - Handlowej; dr. Siudowski Konrad, senator R. P.; Jakubowski Piotr, prezes Pom. Izby Rzemieślniczej; dr. Namysłowski, dyrektor Izby Skarbowej; Raszeja Leon, prezydent miasta Torunia.

SEKCJA ORGANIZACYJNO - PROPAGANDOWA:

Przewodniczący: Nowakowski Stanisław, dyrektor Rozgłośni Pomorskiej.

Wiceprzewodniczący: Mgr. Wojnowski Marian, kierownik Okręg. Polskiego Związku Zachodniego.

Członkowie:

Felczak Zygmunt, redaktor (Obrona Ludu); Czerwiński Antoni, redaktor (Słowo Pomorskie); Grzanka Wiktor, naczelnik Wydziału Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego; Kobiński Roman, redaktor (Dziennik Bydgoski); Krupiński Janusz, redaktor (P. A. T.); Mgr. Schab Teofil, notariusz.

SEKCJA ZBIÓRKI PIENIĘŻNEJ:

Przewodniczący: Preibisz Stanisław, dyr. Okręg. Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych.

Wiceprzewodniczący: Dr. Rozen, dyrektor Centr. Kasy Sp. Rolniczych.

Członkowie:

Bóltowa Halina, przewodn. Stow. Pań Św. Wincentego a Paulo; Inż. Dobrzycki Bogusław, dyrektor Okr. Dyr. Kolei Państw.; Marchlewski Tadeusz, poseł; Michałek Ste-

Wiceprzewodn.: Czarlinski Lech, prezes Pom. Tow. Rolniczego.

Członkowie:

Inż. Chwalibogowski Władysław, dyrektor Dyrekcji Lasów Państwowych; Hassbach Erwin, senator R. P.; Hulewiczowa Julia, ziemianka; Makowska Maria, przewodn. Okr. Rady Rodziny Rezerwistów; O. Solarz Stanisław, Redemptorysta.

Członkowie:

Serożyński Augustyn, senator R. P.; Śląski Jan, poseł; Sobolewski Kazimierz, dyrektor Pom. Woj. Kom. Kasy Oszczędności; Rusinek Kazimierz, redaktor; Tomaszewski Kazimierz, adwokat; Woziwoda Stanisław, rolnik; Antczak Feliks, redaktor; Delegat Okręgowej Izby Kontroli Państwa.

Biurow. Pom. Wojew. Ob. Komitetu P. Z. B.: — kierownik Kwieciński Tadeusz.

Herbaty Hozakowskiego *zadawałają najwybredniejszy smak.*

Szanghaj w ręku Japończyków

Odwrót wojsk chińskich na całym froncie szanghajskim

Szanghaj. Wczoraj w godzinach porannych, wojska chińskie rozpoczęły odwrót na całym froncie szanghajskim.

Oddziały wojsk chińskich cofały się na zachód od międzynarodowej koncesji i na południe od rzeczki Suzcau.

O godz. 9-ej rano pierwsze oddziały japońskie wkroczyły na ulicę Hungjao i posuwając się niemal bez przeszkód za miasto zajęły lotnisko Hungjao.

W południowej części cesarskiego miasta Nantano widać było dymy pożarów, świadczące, że Chińczycy opuszczali i tę część Szanghaju, podpalając magazyny. Płonęła również dzielnica Putung.

W kołach cudzoziemskich stwierdzają, że po przeprowadzeniu wycofania wojsk chińskich, powstaną warunki, jakich domagają się Japończycy dla stworzenia wokół Szanghaju 25-kilometrowej strefy zdemilitaryzowanej.

Decydujący wpływ na rozwój wypadków na froncie Szanghajskim miało lądowanie znacznych sił japońskich w zatoce Hangczu, na południe od Szanghaju. Wojska japońskie, stojące pod Szanghajem oraz desant w zatoce Hangczu, zbliżyły się do siebie na odległość 35 km. W ten sposób powstał na zachód od Szanghaju nowy front japoński, który przebiega na wschód od Lihu nad Yang-Tse przez Kiating i

Sungkiang, wzdłuż wybrzeża aż do zatoki Hangczu. Nowy ten front przerywa komunikację kolejową między Szanghajem i Pekinem i odcina największe chińskie miasto portowe od stolicy kraju.

Wojska chińskie przed opuszczeniem Szanghaju podпалиły, należące do Japończyków fabryki bawełny Coyoda. Mieszkańcy Szanghaju odetchnęli z ulgą w nadziei, że z chwilą odwrótu Chińczyków zakończą się walki. Mia-

Japończycy uważają zdobycie Szanghaju za zdarzenie rozstrzygające

Agencja „Domei” donosi, iż ostatnie powodzenia wojsk japońskich, które całkowicie izolowały Szanghaj, zadawały decydujący cios nie tylko rządowi nankińskiemu, ale i działalności agitatorów antyjapońskich. Rząd nankiński, tracąc Szanghaj, jest pozbawiony obecnie nie tylko finansowego i przemysłowego ośrodka ale również i podstawy operacyjnej dla swej agitacji, wymierzonej przeciwko Japonii. Przewodcy propagandy antyjapońskiej schronili się w międzynarodowej koncesji, ale liczne organizacje o charakterze antyjapońskim już przeniosły swe główne kwatery do Nankinu, dokąd zresztą również przeniesiono siedziby wszystkich większych banków chińskich w Szanghaju.

Po morderczej bitwie...

Pekin. Miasto Taiyuan zostało wczoraj definitywnie zajęte przez Japończyków po zaciętej walce wręcz. Przedstawiciel armii japońskiej złożył hołd

sto jest jednak przepelnione uchodźcami, którzy muszą przygotować się na długotrwałą izolację, będąc ze wszystkich stron otoczonymi przez Japończyków i odciętymi od reszty obszarów Chin.

Strategiczny odwrót...

Chińska Agencja „Central News” potwierdza wiadomość, o wycofaniu się wojsk chińskich z pod Szanghaju twierdząc iż zostało to dokonane ze względów strategicznych. Odwrót odbył się w najzupełniejszym porządku. Obecnie pozycje chińskie ciągną się od wioski Lunghwa w kierunku południowo-zachodniego Szanghaju.

odwazde żołnierzy chińskich z 63-ej i 84-ej dywizji, którzy bronili miasta do ostateczności.

Uczucie suchości

W ostach rano

któż tego nie zna — a jak łatwo temu zapobiec! Użyjcie choć raz natychmiast po przebudzeniu się pasty do zębów Chlorodont. Chlorodont nie tylko czyści i odświeża, ale dzięki zawartości soli tlenowych pobudza gruczoły ślinowe do wzmożonej działalności, przez co powoduje naturalne czyszczenie jamy ustnej. Pamiętajcie więc zawsze

Rano, jako pierwsze, wieczorem, jako ostatnie

Chlorodont pasta do zębów

Adwokat — niebezpiecznym terrorystą

Krwawy anarchista w ręku policji francuskiej

Paryż. W Lille aresztowano niebezpiecznego terrorystę, Węgra Kolomana Buday'a w którego bagażach znaleziono plany licznych miast francuskich, zaopatrzone w niezrozumiałe znaki. Buday który był swego czasu adwokatem w Budapeszcie, został skreślony z listy adwokatów, a jego akty terrorystyczne. Odtąd niejednokrotnie zwracał on na siebie uwagę władz policyjnych. W 1933 roku oddał

on szereg strzałów rewolwerowych w pole selstwie węgierskim w Wiedniu raniąc jednego z wyższych urzędników. W 1932 roku wystrzelił on z rewolweru na posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie.

Dziennik „Matin” twierdzi, że Buday brał udział w zamordowaniu jugosłowiańskiego króla Aleksandra i francuskiego ministra spraw zagranicznych Barthou w Marsylii.

So prostu

Jak opozycja fabrykuje plotkę

W jednym z ostatnich numerów warszawskiego dziennika „ABC” znaleźliśmy pocieszny wiele i rozkoszny felietonik. Pod tytułem „Historia pewnej sensacji” czytamy:

— Czemu pan tak źle wygląda, panie Zbigniewie? Błady, oczy podkrążone, kaszle pan... Czy pan nie chory?

— Ależ skąd? Po prostu graliśmy z kolegami w karty całą noc w Klubie Wioślarskim, a rano wykapalem się w Wiśle i dziś jestem nieco przeziębiony.

— Spotkałem Zbigniewa.
— Coż tam słyhać u niego?
— Wyobraź sobie, wczoraj zebrał swoich przyjaciół w Klubie Wioślarskim, całą noc nie spali, Bóg ich raczy wiedzieć co robili. Rano Zbigniew wykapal się w Wiśle i dziś zrobił na mnie wrażenie człowieka nawskroś chorego.

— Nieszczęśliwy ten pan Zbigniew!
— Co mu się stało?
— Tylko nikomu ani słówka! Miał jakieś tajne, nocne zebranie w Klubie Wioślarskim, a rano wrzucił go do Wisły.
— Mój Boże! A uratował go?
— Tak, ale mało nadziei...

— Czy pan słyszał najnowszą sensację polityczną?
— Mianowicie?
— Jakieś tajne zebranie polityczne w Klubie Wioślarskim, na którym usiłowano zamordować Zbigniewa, wrzucając go do Wisły.

— Naprawdę?
— Zaręczam panu słowem honoru! Wiem o tym z wiarygodnych ust...

Oczywiście fakt ten dotarł do prasy, a jak został przez nią „naświetlony”, podaje również „ABC” w satyrycznym ujęciu.

A więc np. w socjalistycznym „Robotniku” ukazała się wiadomość o „naglej rewizji” policji w lokalu Klubu Wioślarskiego, która „ujawniła moc sensacyjnych szczegółów politycznych”, a „chodzi o pewną grupę polityczną, utrzymującą bliski kontakt i finansowaną przez światowy związek tarczysłów”.

Zgoła inaczej przedstawił wypadek żydowski „Nasz Przegląd”. Wedle niego „lokal Klubu Wioślarskiego okazał się być tajnym lokalem nielegalnej organizacji antysemickiej”. „Rozpanoszeni chuligani zważyli podstępnie do swej meliny biednego, sparaliżowanego, bez rąk kalekę, Żyda, weterana wojny światowej, którego po uprzednim męczeniu wrzucili do Wisły...”

Tak wyglądają „dzieje jednego pocisku” plotkarskiego i taki oddźwięk w „opinii publicznej” znalazła „tajemnica” pana Zbigniewa który noc „przebrzydłował” w klubie o świetle wykapal się w rzecze, a wrócił do domu z lekkim katarem...

Jest w tym zabawnym persyflażu, wymyślonym zgrabnie przez felietonistę „ABC” wiele humoru, ale jest w nim zarazem nuta bardzo poważna.

Bo nie ludźmy się: są u nas wszędzie kawiarniane, koloryzujące najbłahsze, najniewinniejsze zdarzenia, wydymające lada fakt do rzemieńców „sensacji”, robiące z igły widły — i są pewne pisma, którym w to ino graj, które do każdej plotki dorabiają „legendę”, pełną fantastycznych igrasw i przeinaczeń. Z grudek, ulepionej z błota obmowy, rośnie nie lawina a kłosa, tucząca się od pewnej kategorii pism w stolicy do szeregu pisemek na prowincję, lub też i na odwrót, z jakiegoś nie znaczącego incydentu na prowincji dociera do stolicy groźna, ciężka, ciemna chmura, z której ścieka brudna nawalnica urojeń lub też i fałszów.

„Opinie publicznej” karmi się wysznanymi z palca bujdami, a „politykę” traktuje jako smietnik, z którego się dobywa najbardziej cuchnące odpadki, by je „przefarbować” na taki kolor jaki akurat „pasuje” danemu piśmie.

Pierwsi pochwalimy, jeśli pewien odłam

Wspaniali wieniec z roślin nadmorskich i pół wagonu darów zabrali ze sobą Kaszubi do Warszawy

Wczoraj o godz. 18 wyjechała specjalnym pociągiem z Wejherowa do Warszawy wielka delegacja kaszubska składająca się z reprezentantów wszystkich sfer ludności powiatu morskigo w liczbie ponad 500 osób. Delegacja zabrała ze sobą pół wagonu darów ziemi nadmorskiej: produktów rolnych, pamiątek archeologicznych, wykopanych na terenie powiatu morskigo, wyrobów sztuki ludowej, haftów kaszubskich itp., a nadto oryginalny posążek bóstwa słowiańskiego i talerz sióstr Cysterok z 13 wieku.

Niezależnie od tego delegacja zabrała ze sobą: wspaniały wieniec uwity przez dziewczęta kaszubskie ze wszystkich roś-

lin nadmorskich a mianowicie z bardzo rzadkiego mikołajka, ostów, charszczu, owsa nadmorskiego, traw z wydm piaszczystych, jarnika solankowego, zagorzałka nadbrzeżnego, astra solnego, ostropustu, wrzosów oraz niezwykle rzadkiej krzewiny atlantyckiej. W wieńcu znalazły się również glony i wodorosty dna morskigo, symbolizujące więź jaką łączy ląd polski z morzem polskim. Wieniec Kaszubi złożą w Belwederze w hołdzie duchowi Wielkiego Marszałka. Następnie delegacja uda się do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, gdzie złożą dary Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi i na grób Nieznanego Żołnierza gdzie złożą



NIE MARTW SIĘ
SIWE WŁOSY USUNĄĆ ŁATWO, NIEDOSTRZEŻALNIE DLA OTOCZENIA, BO BEZ CUDZEJ POMOCY, STOSUJĄC NIESZKODLIWY I NIEZAWODNY ODSIWIACZ

ORIENTINE
PARF. ORIENT / ROSTROWSKI S.A. / WARSZAWA
25 LAT DOŚWIADCZENIA - GWARANCJA JAKOŚCI

ży wieniec z haftowanymi szarfami z napisem: „Nieznanemu Żołnierzowi — Kaszubi”.

Na Zamku członkowie delegacji złożą podpisy w księdze audiencyjnej. — Delegacja uda się również do ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego, któremu wręczy w darze album z fotografiami przedstawiającymi wszystkie momenty z uroczystości wojskowych w dniu 17 października rb. w Wejherowie.

Jutro Kaszubi wezmą udział w defiladzie oraz na polu Mokotowskim oraz w wieczornicy urządzonej przez korporację akademicką „Cassubia”.

Nie było interwencji Sowietów w Warszawie

Rząd polski kieruje się tylko polską racją stanu

W związku z wiadomością, podaną przez agencję Havasa o rzekomej interwencji sowieckiego charge d'affaires p. Winogradowa u p. ministra spraw zagranicznych Becka, w toku której p. Winogradow miał jakoby oświadczyć, że rząd sowiecki uważałby PRZYSTAPIENIE POLSKI DO PAKTU NIEMIECKO-WŁOSKO-JAPOŃSKIEGO, jako akt wrogi w stosunku do siebie — Pol-

ska Agencja Telegraficzna dowiaduje się, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, gdyż tego rodzaju demarche nie miało miejsca.

Interwencja taka byłaby zresztą zupełnie bezprzedmiotowa biorąc pod uwagę, że rząd Polski kieruje się w swoich posunięciach jedynie wymaganiami POLSKIEJ RACJI STANU.

Dziś święto policji

Odślonienie tablicy ku czci poległych policjantów

Warszawa. Dziś odbywają się w kraju i stolicy doroczne uroczystości święta Policji Państwowej. W uroczystościach tych wezmą udział bawiący w Polsce przedstawiciele policji portugalskiej.

Corocznie punktem kulminacyjnym uroczystości święta PP w Warszawie jest

odślonienie tablicy z nazwiskami poległych. Wiele już jest tych tablic. Znajdują się na nich nazwiska 613 oficerów i szeregowych policji z całego kraju poległych na posterunku w obronie bezpieczeństwa publicznego. W tym roku przybędzie nowych 17.

Zamach na Woroszyłowa w rocznicę rewolucji bolszewickiej

Moskwa. W Moskwie krąży pogłoski o zamachu rewolwerowym na marszałka Woroszyłowa. Gdy jechał on konno na defiladę z okazji rocznicy rewolucji bolszewickiej, przez okno jednego z domów dano do niego parę strzałów rewolwerowych. Jedna kula utkwiała jakoby w sio-

dle nie wyrządzając marszałkowi żadnej krzywdy. Sprawców nie udało się aresztować.

Zbiegli oni, podobno przez wyłom zrobiony do mieszkania w sąsiednim domu i stamtąd wydostali się na ulicę, ginąc w tłumie.

Wielka kradzież biżuterii i pieniędzy w Gdyni

Baldykie Rachel, zam. w Gdyni (ul. Świętojańska 40) zgłosiła policji, że w czasie od godz. 24—13,30 skradziono z mieszkania podczas jej nieobecności biżuterię i gotówkę ogólnej wartości około 10.000 zł.

Skradziono m. in. 5 bransoletek złotych, 150 dolarów amer. w 3 banknotach po 50 dol., 100 dol. w złocie, w tym 1 moneta 20-dolarowa a 8 po 10 dol., 19 monet 5 rubl. rosyjskich w złocie. Dochodzenie w toku.

Prasy poczną unikać metod, które tak bardzo godzą w poziom naszego dziennikarstwa, a ze stanowiska społecznego i politycznego są nawskroś szkodliwe.

Plotka i obmowa są trującą pożywką w życiu publicznym. O tym nie wolno ani w słowie, ani w druku zapominać.

Pogrzeb śp. Bolesława Leśmiana

Warszawa. Wczoraj złożone zostały na wieczny spoczynek zwłoki znakomitego poety — akademika literatury śp. Bolesława Leśmiana. O godz. 11 rano odbyło się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach nabożeństwo żałobne, na którym obecni byli członkowie Polskiej Akademii Literatury in corpore oraz liczni przedstawiciele świata literackiego i artystycznego i reprezentant Ministerstwa WR i OP. Po nabożeństwie odbyło się wyprowadzenie zwłok na cmentarz, gdzie nad otwartą mogiłą żegnali zmarłego w imieniu Polskiej Akademii Literatury oraz jako osobisty przyjaciel zmarłego Zenon Przesmycki (Miriam). Na mogile złożono wiele wieńców i kwiatów, m. in. wieniec od Polskiej Akademii Literatury.

Nie 1000 lecz 4 tys. ludzi wybito

Podczas rzezi na pograniczu republik San Domingo i Haiti poległo około 4 tysiące ludzi, a nie tylko 1000 ludzi, jak podawały pierwsze depezesy. Mieszana ko misja bada przyczyny rozruchów celem ustalenia odpowiedzialności.

Rumuńska królowa chora

Rumuńska królowa-matka zachorowała na ostre zapalenie wątroby. Stan jej zdrowia budzi obawy. Liczy ona 62 lata.

Pięć Żydów zabitych przez Arabów

Jerozolima. Wczoraj rano Arabowie zabili 5 robotników Żydów. Zabójstwo wywołało głębokie wrażenie w mieście. W ślad za uciekającymi po dokonaniu za bójstwa Arabami wysłano samolot, który wykrył ich kryjówkę w górach i ostrzelał z karabinu maszynowego. Podobno kilkunastu z pośród nich odniosło rany.

Również dla nadchodzącej simy znajduje się we wszelkich oddziałach wielki wybór.

**Prowadzimy tylko dobre towary.
Pod względem smaku stoimy na
wysokim zadaniu.
Zawsze skora i rzetelna obsługa.**

Freymann
Gesellschaft mit beschränkter Haftung

Gdańsk

Kohlenmarkt

Nowa Italia, Italia Mussoliniego

(Korespondencja własna)

(Dalszy ciąg)

Wystawa opieki nad dzieckiem i kolonii letnich urządzona jest z całym właściwym Italcyzmem, cechuje ją poza tym nadzwyczajną jasnością układu ułatwiająca szybkie orientowanie się w tak bogatym materiale jaki przedstawia. A więc: pawilon turystyczny barwnie

urzędnicy państwowi tracą posady. Podobno Mussolini musiał się rozstać ze swym ulubionym sekretarzem, który nie mógł wykonać tego prawa.

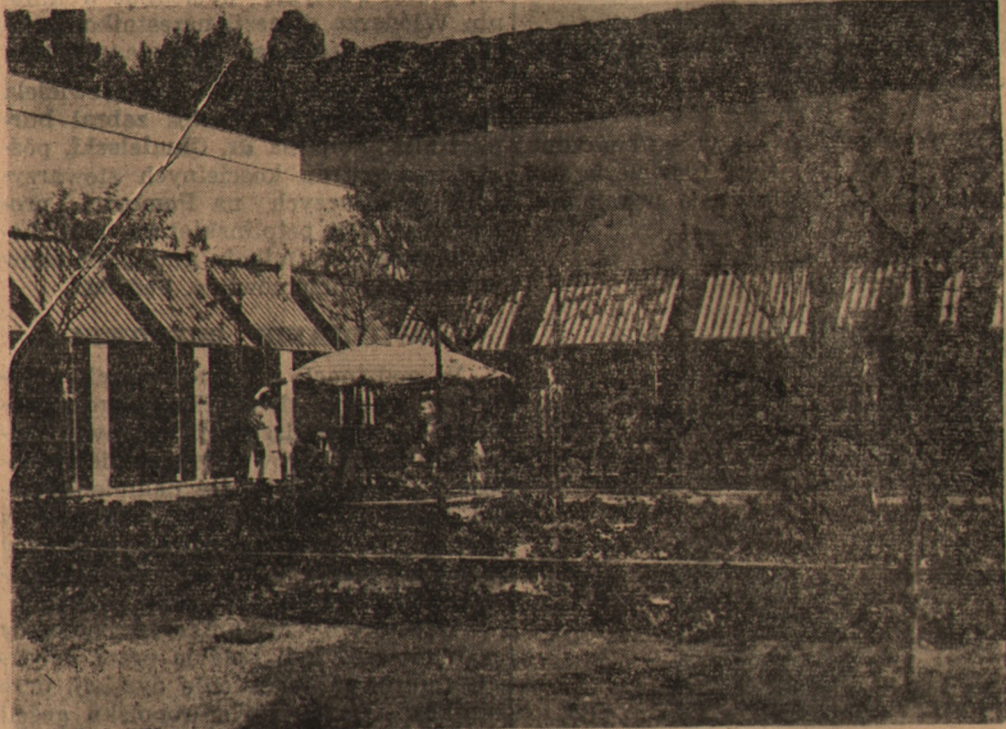
Przy pawilonie dziecka i matki istnieje żywy wzór jak się przedstawia w naturze Dom matki i dziecka. Jest więc urządzony typowy dom zamieszkały przez

jest wysyłanych rocznie na kolonie letnie, a czterdzieści jeden tys. łóżek jest w sanatoriach dla chorych na gruźlicę.

szkołach dla wyrabiania kultu dla dawnych bohaterów narodowych. Szkoła italska nie tylko wskazuje jak ich czcić, jak się modlić za nich, ale zachęca do naśladowania ich czynów.

„Jesteście żywi wśród nas — pisze małeńki figlio della lupe, będę się starał być godnym Was i pracował oddanie dla mojej Ojczyzny”.

Wielki pawilon kolonii letnich daje



RZYM Fragment z wystawy opieki nad dzieckiem i kolonii letnich.

i plastycznie uwidacznia różnorodność i bogactwa ziemi italskiej, wskazuje na skarby przyrody które się przyczyniają do podnoszenia zdrowia jej mieszkańców. Mamy tu uwidoczniiony cały szereg miejscowości leczniczych w specjalnym zastosowaniu dla zdrowia dzieci.

Jako zadanie o wysokiej wartości społecznej postawiona jest opieka nad matką i niemowlęciem. Cała działalność higieniczna — sanitarna, moralna, społeczna i polityczna tej pracy przedstawiona jest w specjalnym pawilonie.

Widzimy tu cały szereg fotografii, wykresów, plaskorzeźb i sprawozdań z tego co się na tym polu robi w całym państwie. Obraz iście wspaniały! Dziewięciu milionom matek udzielona została pomoc w ciągu dziesięciu lat ery faszystowskiej, a stworzono dziewięć tysięcy trzysta instytucji dla matki i dziecka kosztem miliard lirów.

Dodam tutaj nawiasem, że od paru lat istnieje nakaz, aby wszyscy mężczyźni się żenili. Starzy kawalerowie, lub ci, którzy dla jakichś poważnych względów żenić się nie mogą, opłacać muszą wysokie podatki z których dochód idzie na pomoc dla dzieci. Rygor jest tak duży, że w razie nie zastosowania się do nakazu,

Nie jest obojętne ile prądu zużywa radio

Wysokowartościowa superheterodyna o zużyciu prądu małej żarówki była oddawna marzeniem radiostuchaczy. Takim odbiornikiem jest właśnie i jedynie tylko super Fenomen. Dzięki układowi „Ekonomizator prądu” daje on 50 proc. oszczędności prądu przy pełnej wydajności i światowym zasięgu. Różnica wynosi około zł 3,60 miesięcznie. Nabywca super Fenomen Mz., który wpłaca za aparat miesięczną ratę zł 20,— płaci faktycznie tylko zł 16,40, gdyż różnicę zł 3,60 zaoszczędza miesięcznie na prądzie. Jest to wielka różnica — bo w przeciągu zaledwie paru lat przez szybką amortyzację otrzymuje się ten odbiornik darmo. To też szerokie rzesze radioamatorów z entuzjazmem przyjęły wiadomość o pojawieniu się na rynku tego fenomenu techniki radiowej. Niezwykła po raz pierwszy uzyskana 50 proc. oszczędności prądu jest rewelacyjna dla tej klasy odbiorników. Bo super Fenomen Mz jest superheterodyną o wysokich wartościach technicznych, wspaniałym tonie, niskiej cenie — jest on najodpowiedniejszym dla wszystkich radioamatorów.

Telefunken super Fenomen Mz z układowi „ekonomizator prądu” kosztuje zł 289,— za gotówkę, a na raty przy zaliczce zł 20,— spłata przez 16 miesięcy wynosi zł 20,— miesięcznie.

Warto również podkreślić, że w miejscowościach, gdzie są stosowane ograniczniki prądu, nawet najmniejszy 50 watów ogranicznik całkowicie wystarcza dla korzystania z radia i ze światła równocześnie.

7727

matki i dzieci — ze wszystkimi urządzeniami, jakie są zastosowane we wszystkich tego rodzaju instytucjach.

Dzieci się tu uczą (szkoła) leczą (poradnia zdrowia) bawią (tereny do gier) są żłóbki, wzorowe kuchnie z zastosowaniem norm żywienia itp.

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało specjalny pawilon w którym przedstawia m. in. walkę z chorobami. Istnieje pod kierownictwem Mussoliniego komitet walki z gruźlicą. Komitet ten ma za zadanie nie tylko zwalczanie choroby, ale przede wszystkim jej zapobieganie. Wykazał też duże rezultaty. W ciągu dziesięciu lat śmiertelność na gruźlicę spadła z sześćdziesięciu pięciu tysięcy na trzydzieści pięć tysięcy rocznie. — Nic dziwnego. Siedemset tysięcy dzieci



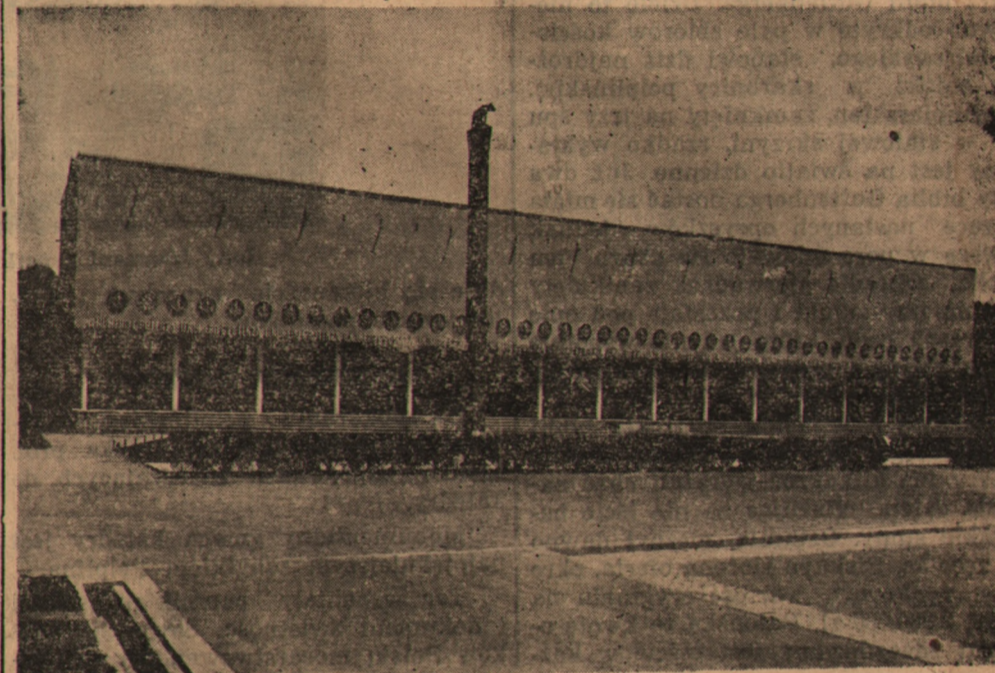
ELEKTRIT RADIO

ODBIORNIKI NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI!

I znów piękna dewiza Duce głosi: że „zniżyć chorobę to jest wielka walka, wspaniała i fundamentalna, gdyż jest walką przeciwko śmierci — dla rozwoju i spotęgowania życia”.

Wiele miejsca, bo aż trzy pawilony na wystawie poświęcono, by wykazać imponującą pracę prowadzoną przez rząd ku wychowaniu i nauczaniu młodych.

cały obraz tego, co faszyzm stworzył dla zapewnienia wilegiatury licznym rzeszom młodego pokolenia. Szereg wykresów, fotografii, statystyk, modeli i obrazów uwidacznia tę świetnie zorganizowaną pomoc, jaką w postaci wzorowo urządzonych, różnorodnych kolonii letnich otrzymują: Balilla, piccole Italiane, (małe i mali Włosi) Avanguardisti i giovani Fasciste (młodzi faszyci).



RZYM Pawilon na wystawie opieki nad dzieckiem i kolonii letnich.

Pokazy zaczyna się już od elementarnego nauczania, jego nowych systemów i metod.

Specjalna godzina poświęcana jest w

Nie brak również interesującego pawilonu kolonii dla Italcyzów za granicą o których to również dba ich oddalona Ojczyzna.

Bezcenne skarby za miedzą

W siedzibie biskupów pomorskich w Pelplinie

Z niedzielnego zjazdu koleżeńkiego Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich

O Pelplinie często się słyzy i mówi — prawie tak często jak o słynnej Częstochowie, kolebce Polski — Gnieźnie,

wą w ogromnej, starej katedrze. Można też, będąc w biskupiej stolicy, zachwyć się swe oko pięknem czarownych, po-

kat Dziennikarzy Pomorskich zjazdu koleżeńkiego w Pelplinie.

Zjazd dziennikarzy pomorskich odbył się w niedzielę.

Ze wszystkich stron Pomorza do grodu tego zjechał przedstawiciel prasy pomorskiej, a ponadto gościnnie na zjazd przybyli reprezentanci polskiego dziennikarstwa w Gdańsku i dziennikarze ze Śląska.

W PELPLINIE

W niedzielę rano opustoszały najważniejsze posterunki prasowe, na których zwykle — dzień w dzień — pełnią swą służbę pomorscy dziennikarze. „Prasa” licznie zebrała się u stóp katedry pelplińskiej, w miejscu zbiórki. Rano bracia dziennikarska udała się do kościoła parafialnego na nabożeństwo, w chwilę później zaś, powitana serdecznie przez przedstawiciela J. E. ks. biskupa d-ra Okoniewskiego, wkroczyła w podwoje słynnej biblioteki pelplińskiej. Dziennikarzy w czasie zwiedzania oprowadzał ks. dr. Liedke, którego cennym, wnikliwym i życzliwym wskaza-

(Ciąg dalszy na stronie 8-ej).



Katedra pelplińska — wspaniały gotyk z XIII wieku.

czy baśniami owianej Kruszwicy nad Gopłem.

Siedziba biskupów pomorskich od lat ściągają do siebie turystów i ludzi nauki. Jednych wiedzie do Pelplina wieść o nieprzebranych skarbach wiedzy, zebranych w ciągu wielu wieków, inni dążą tam serca swe pokrzepić modlit-

morskich okolic, a pierś napełnić polskością, niczym w tym mieście nie skazaną...

O stolicy biskupów pomorskich nie-rzadko wspominaliśmy na łamach naszego pisma. Dziś raz jeszcze poświęćmy temu miastu słów kilka, a to z okazji zorganizowanego przez Syndy-

KWIAT PODHALAŃSKI
NIEZBĘDNY KREM
DO PIELĘGNOWANIA CERY RAK.

Na otwarciu gimnazjum polskiego w Kwidzynie

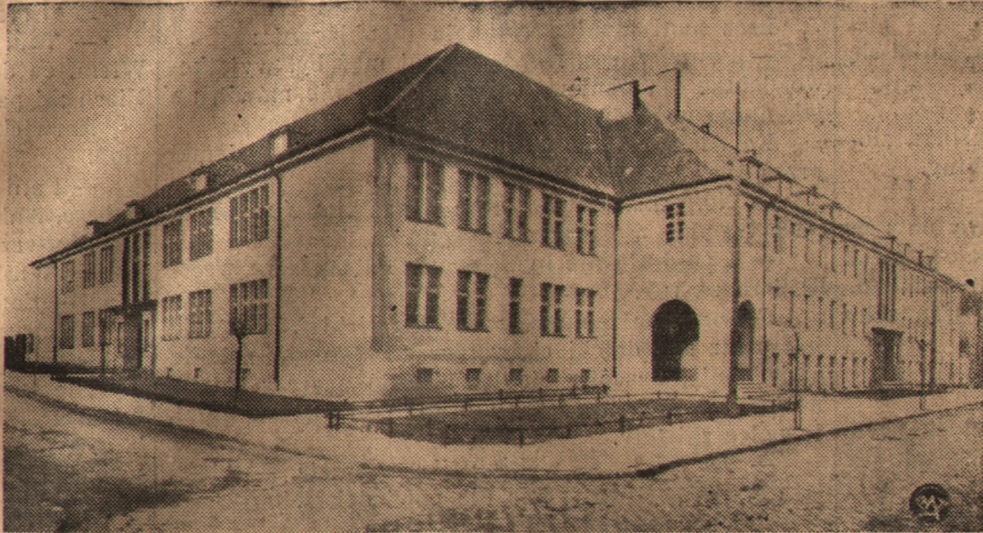
(s) Wyrazem odprężenia stosunków polsko - niemieckich było przyjęcie delegacji Związku Polaków w Niemczech przez kanclerza Hitlera w osobach (od lewej do prawej) dr. Brunona Operkowskiego, dr. Jana Kaczmarska i Stefana Szczepaniaka. Zaznaczyć należy, że delegacja Związku Polaków od dłuższego już czasu nie mogła tej audyencji uzyskać.

Drugim pocieszającym faktem zmiany nastrojów niemieckich czynników miarodajnych w stosunku do polskiej mniejszości w Niemczech jest pozwolenie na otwarcie polskiego gimnazjum w Kwidzynie. Wybudowanie i uruchomienie przed kilku laty męskiego gimnazjum polskiego i bursy w Bytomiu, w którym kształci się około 300 mło-

rodzaju trudności, została ukończona na wiosnę r.b., dzięki ofiarności Polaków w Niemczech i wyteżonej pracy oraz zabiegom Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech, a tak-

pozytywnie załatwiona, w dniu 10 listopada r. b. nastąpi uroczyste otwarcie przybytku polskiej nauki w Niemczech.

W dniu tego święta wszystkie serca Polaków łączą się w radosnym uczuciu



Gmach gimnazjum polskiego w Kwidzynie.

że dzięki ofiarnej pomocy Funduszu Szkolnictwa Polskiego za granicą.

Wobec tego, że sprawa uzyskania od władz niemieckich zezwolenia na uruchomienie tego gimnazjum została

z rodakami w Prusach Wschodnich, którzy dzieło doprowadzili do pomyślnego końca, zdobywając w Rzeszy niemieckiej znaczenie, odpowiadające ich sile liczebnej.



Delegacja Związku Polaków w Niemczech u Hitlera.

dych Polaków (głównie ze Śląska Opolskiego) nie rozwiązało palącej kwestii szkolnictwa średniego polskiego w Niemczech, gdyż gimnazjum bytomskie, jako jedyny polski zakład średni w Niemczech, nie mogło pomieścić licznej Rzeszy młodzieży polskiej, pragnącej pobierać naukę w języku ojczystym.

Budowa gimnazjum męskiego w Kwidzynie, po przewyżczeniu różnego

101 mundurów dla hufców PW i WF

Poznań. W ramach święta PW i WF młodzieży rzemieślniczej, kupieckiej i przemysłowej poznańskich szkół dokształcających zawodowych, Izba Rzemieślnicza w Poznaniu przekazała publicznej szkole dokształcającej 101 mundurów dla hufców PW i WF.

List z Rzymu

Włochy a pakt antykomunistyczny

W ciągu kilkunastu ostatnich dni sytuacja międzynarodowa uległa licznym przeobrażeniom, których sprawcami są Włochy i ich stosunek do Anglii.

Włochy dały już niejednokrotnie dowody, że cały swój wysiłek zwykły kierować ku jednemu celowi. Tak było w czasie podboju Abisynii, tak samo przez cały ciąg wojny hiszpańskiej. Widocznie Mussolini uważa sprawę hiszpańską za przesadzoną, jeśli tak wyraźnie zaczyna działać w innym kierunku. Z drugiej strony rokowania z Anglią, przedłużające się w nieskończoność, nie dawały nadziei szybkiego i pomyślnego końca, a przede wszystkim nie przynosiły tak upragnionego oficjalnego uznania zwycięstw w Etiopii, pozostawiając kwestię imperium włoskiego, niejako w zawieszaniu.

Obecnie przystąpienie Włoch do układu antykomunistycznego może tylko pogłębić rozdziewiki istniejące w polityce międzynarodowej. Wprawdzie sygnatariusze paktu twierdzą, że układ jest otwarty dla każdego państwa cywilizowanego, któreby chciało do niego przystąpić, że nie jest zwrócony przeciwko nikomu — jednak prasa zachod-

nich państw demokratycznych upatruje, że poza celem walki z komunizmem, która jest istotną podstawą paktu, kryje się w nim znacznie więcej, jak o tym świadczy chociażby oficjalna obecność przy podpisaniu attachés wojskowych Japonii i Niemiec.

Korzyści jakie to ostatnie państwo spodziewa się z układu wyciągnąć, są wyraźne. Świadczy o nich cała akcja rządu i prasy niemieckiej, prowadzona w chwili obecnej, żądająca zwrotu kolonii, straconych w wyniku wielkiej wojny.

Najciekawszy bodaj, jest wpływ jaki układ wywrze na wypadkach rozgrywających się na Dalekim Wschodzie. Z depezy i komunikatów wynika, że Japonia postanowiła wszystkie swe siły rzucić na szalę rozgrywanej się wojny. W tej akcji dużą dla niej groźbę mogą stanowić czynniki zewnętrzne, a więc środki, jakie przedsięwzięły Anglia i Stany Zjednoczone, chcąc wywrzeć presję na Japonii za pomocą międzynarodowej dyplomatycznej interwencji. Interwencje te już zaszachowały Włochy i Niemcy, same ofiarowując się w roli rozjemcy. Należy się domyślać, że chodzi tu raczej o

spalizowanie akcji grupy państw zachodnich, niż o rzeczywistą mediację w konflikcie dalekowschodnim.

Niezmiernie ważną natomiast jest pomoc jaką obaj sygnatariusze układu mogą dać Japonii przeciw najpoważniejszemu jej wrogowi — Rosji Sowieckiej. Przeciwno więc głównie jest zwrócone ostrze układu. Zwiększa to oczywiście możliwości zbrojnego rozstrzygnięcia rywalizacji chińsko-japońskiej. Jednocześnie pierwsze komentarze prasy światowej mówią o chęci wciągnięcia do układu antykomunistycznego, czwartego partnera. Byłyby nim... Chiny.

Mimo wydatnej pomocy jaką Sowiety udzielają Chinom od początku wojny, mimo niewątpliwie silnego związania obu państw, fakt taki nie ma w sobie nic niemożliwego.

Wystarczy przypomnieć walki, jakie marszałek Czang-Kaj-Czek staczał z komunistami i uprzytemnić sobie ile Chiny w walce z Japonią muszą stracić (bo nawet w razie tak problematycznej wygranej zyskałyby przede wszystkim... Sowiety), by dojrzeć możliwość naglej zmiany frontu, leżącej zresztą najzupełniej w duchu Wschodu.

Proszek od **KOWALSKINA**
Dla dorosłych i dzieci
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE-KATARZE

Ks. kardynał Kakowski u min. Becka

Warszawa. Jego Eminencja ks. kardynał Aleksander Kakowski odwiedził ministra spraw zagranicznych Józefa Becka i złożył mu w imieniu swoim i duchowieństwa życzenia z okazji 5-lecia objęcia teki ministra spraw zagranicznych.

Określna wystawa dzieł Wojciecha Kossaka na Bałkanach

Kraków. Laureat tegorocznej nagrody artystycznej m. st. Warszawy Wojciech Kossak otrzymał zaproszenie ze strony sfer artystycznych Rumunii, Urzędu w najbliższym czasie określi zbiorową wystawę swoich dzieł z „krwawą niedzielą“ na czele po krajach bałkańskich: Rumunii, Jugosławii i Bułgarii oraz na Węgrzech.

Pierwszy postój wystawy odbędzie się już w początkach grudnia br. w Bukareszcie.



OSRAMÓWKI-D

Żarówki dekalumenowe ze stemplem gwarantują małe zużycie prądu. WYRÓB POLSKI.



Zawieszenie Stronnictwa Narodowego w dwóch powiatach wojew. białostockiego

Bojówki endeckie uzbrojone w siekiery i rewolwery, napadały na mieszkańców osiedli wiejskich — Napastnicy strzelali także do policji

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra“, miejscowe władze, administracji ogólnej, zawiesiły działalność Stronnictwa Narodowego na terenie powiatu bielskiego i wysokomazowieckiego woj. białostockiego. Decyzja ta spowodowana została na skutek występowania działalności Stronnictwa Narodowego na terenie wymienionych powiatów.

Uzbrojeni w siekiery, drągi, a nawet broń palną, członkowie Stronnictwa Narodowego poczęli stosować metody napadu w bandzie na osiedla, zamieszkałe przeważnie przez żydów. Napady te dokonywane były przede wszystkim pod osłoną nocy. Szczególnym wyrazem tej działalności Stronnictwa Narodowego, noszącej najwy-

rażniejsze „cechy akcji nielegalnej“ były m. in. ostatnie zajścia w dniu 10-ym października r. b. we wsi Kiewlaki powiatu bielskiego i w dniu 16-ym października r. b. w Wyszenkach Kościelnych powiatu wysokomazowieckiego. W czasie napadu bojówki Stronnictwa Narodowego na zagrodę Metela Wróbla we wsi Kiewlaki powiatu bielskiego — napastnicy w liczbie kilkunastu, uzbrojeni w siekiery oraz broń palną, zdemolowali mieszkanie i wiatrak oraz zniszczyli zboże i mąkę. Nadto dotkliwie pobili dzieci Wróbla. W czasie zajścia napastnicy robili użytek z broni palnej, czego dowodem znalezione świeżych śladów kul w zdemolowanym mieszkaniu. Identyczny

wypadek napadu w bandzie miał miejsce w dniu 16-ym października w Świrydach, powiatu bielskiego.

Klasycznym przykładem zanarudzowania bojówek Stronnictwa Narodowego był wypadek, jaki miał miejsce w dniu 16-ym października w Wyszenkach Kościelnych, gdzie banda w sile kilkudziesięciu ludzi przybyła konno i na rowerach oraz uzbrojona w broń palną usiłowała dokonać napadu na mieszkańców tego osiedla. Do interwenującej policji, która o zamierzonym napadzie w porę została poinformowana, oddali napastnicy szereg strzałów. Od strzału zaatakowanej policji zabity został w czasie napadu Antoni Czajkowski ze wsi Kistry-Noski.

Ponieważ dalsze tolerowanie tego rodzaju występnej działalności Stronnictwa Narodowego na terenie wymienionych powiatów stało się niebezpieczne dla ładu, spokoju i bezpieczeństwa publicznego — lokalne władze administracji ogólnej zawiesiły wszystkie komórki organizacyjne Stronnictwa Narodowego, istniejące na terenie powiatu wysokomazowieckiego i bielskiego.

Wspólne manewry połączonych flot wojennych Niemiec i Włoch

Paryż. „L'Oeuvre“ donosi, że po raz pierwszy na morzu Śródziemnym mają się odbyć wspólne manewry połączonych flot wojennych Niemiec i Włoch. Manewry te mają się odbyć w pobliżu małego ufortyfikowanego portu Gaeta, położonego w połowie drogi między Rzymem i Neapolem. Do Gaety przybyły już niemieckie okręty wojenne, a mianowicie kontrtorpedowce: „Halke“, „Kondor“, „Mewe“ i „Greif“, oraz budzący powszechnie zainteresowanie mieszkańców portu pancernik „Deutschland“. Miasto zostało z okazji przybycia okrętów niemieckich udekorowane flagami Rzeszy i Włoch.

Na sezon jesienno-zimowy 1937/38

1032

poleca w olbrzymim wyborze

W. MIKOŁAJCZYK

GDYNIA, ulica Świętojańska nr. 32.

Jesionki - Płaszczce

przeplisowe - Materiały wełniane - Jedwabie - Płótna - Galanterię i td.

Osobny Dział Firan i Dywanów

Ceny najniższe lecz ściśle stałe.

NOWOŚCI na ubiory męskie i damskie
w pięknych deseniach,

poleca w wielkim wyborze znana fabryka sukna

KAROL JANKOWSKI i SYN BIELSKO

ODDZIAŁY SPRZEDAŻY:

Gdynia, ul. Świętojańska 36, tel. 18-29
Toruń, Rynek Staromiejski 2, Bydgoszcz, ul. Gdańska

CENY FABRYCZNE.

1033

CENY FABRYCZNE.

KAWA - HERBATA - KAKAO

W. MACHWITZ

1049

Palarnia Kawy Gdynia-Gdańsk
Sp. z o. o.

TELEFON 28-15

GDYNIA

UL. LIPOWA 3.

IMPORT TOWARÓW KOLONIALNYCH.

DROGERIA CENTRALNA

i HURT. DROGERYJNO - APTECZNA

St. Szyperski

GDYNIA

UL. 10 LUTEGO 7, tel. 2406

NAJKORZYSTNIEJSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU

BRANŻY DROGERYJNEJ.

1084

LINOLEUM

Dermatoid - Ceraty

Wyroby gumowe

POLECA NAJTANIEJ

1035

KADEHA KURTZMANN

GDYNIA, ŚWIĘTOJAŃSKA 11, Tel. 15-97

MEBLE

BIUROWE

DOMOWE

GIĘTE

ŁÓŻKA METALOWE

w solidnym wykonaniu
po cenach niskich poleca

DOM MEBLI

H. CHOMICKA

GDYNIA

UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 63 .: TELEFON 21-83

GDYŃSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE

„Getcha”

Gdynia, ul. Starowiejska 3 — Tel. 14-69

ARTYKUŁY TECHNICZNE

Armatury, szczeliny asbestowe i gumowe
liny stalowe, pasy, węże, pompy, odpadki
bawełniane i t. d.

NARZĘDZIA — ARTYKUŁY DLA PRZEMYSŁU

Śruby, nity, wiertła spiralne, lampy i kolby
do lutowania, wciągacze śrubowe, wszelkie na-
rządza, metale, okucia budowlane, gwoździe,
druć, żelazo, blacha, tlen, acetylen i karbit.

1037

Cebulki kwiatowe

do sadzenia w porze jesiennej jak:

tulipany, hiacynty i t. p.

POLECA

St. Szukalski

Skład i Hodowla Nasion
Bydgoszcz

ODDZIAŁ

w Gdyni, ul. Batorego 4

ofot

To nieprawda, że pieniądź jest tylko za morzem
że trza jechać po szczęście okrętem w nieznane.
Każdy tu w Gdyni szczęśliwym być może,
skoro sobie dobrze zapamięta, gdzie padają Loterii wygrane.



Pamiętajcie w kolekturze

1038

DROGA DO SZCZĘŚCIA

Gdynia, Świętojańska 10 — telefon 13-77.

Ciągnięcie II-g'ej klasy rozpoczyna się już 18 listopada b.r.

Szkoło-Lustra

Stefan Skarplik

Hurtownia szkła i luster

Gdynia, Świętojańska 59

telefon 22-11

1039

Pracownia rękawiczek

W. Korzun

Świętojańska 46 GDYNIA Świętojańska 46

poleca rękawiczki
w dużym wyborze
oraz przyjmuje
do prania i napraw

1042

Maks Förster

POLECA

Samochody osobowe

Najnowsze modele:

„ADLER - JUNIOR”
1 ltr. — 4 cyl. — 25 KM

„ADLER-TRUMPF”
1,7 ltr. — 4 cyl. — 38 KM

„DODGE” — STANDART — TOURING — SEDAN

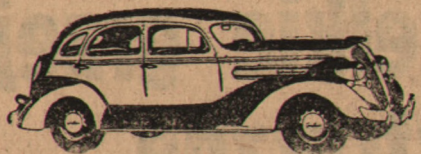
Limuzyna 5-cio osobowa — 4-ro drzwiowa — 6 cyl. — 65 KM
Cena franco Gdynia zł. 12.500.—

1043

Towarzystwo Samochodowe

Spółka z o. o.

Telefon 30-16. Gdynia Świętojańska 9



DYWANY ŻYWIECKIE

POLECA

dywany, kilimy, chodniki, mate-
riały meblowe, narzuty kapy, ser-
wety, ceraty, linoleum, chodniki
kokosowe i meble stalowe.

SPECJALNOŚĆ:

1041

Wykonujemy firanki według
własnych projektów na zamówie-
nienie łącznie z dekoratorem.

Najtańsza kalkulacja frachtów i kosztów przeładunku — Szybkie informacje o przepisach dewizowych, Konsularnych i t. p. za granicą

Schenker i Ska S. A. Gdańsk
 Hopfengasse 33 Aadr. teleg. Schenkerco
 Telef. 27041

Wszelkie transporty morskie i lądowe — Ładunki masowe, produkty rolne, nasiona — Asekuracja — Cienie! 7776

DOŁĘGLIWOŚCI JAMY BRZUSZNEJ

Bóle w dolku, niesmak, brak apetytu, odbijanie, zgaga, szaro-żółta cera — oto kilka cech zaburzeń żołądkowo-kiszczkowych, powstałych z przejedzenia, zatrucia alkoholem lub zepsutymi pokarmami. W tych wypadkach stosuje się przy odpowiedn. diecie

ZIOŁA ŻOŁĄDKOWO-KISZKOWE
Dra BREYERA nr. 3

DO NABYCIA — WSZĘDZIEŻ WYTWÓRNIA POLHERBA, KRAKÓW-PODGÓRZE

„SPOŁEM“

Związek Spółdzielni Spożywców R. P. Oddział i Agencja handlu zagranicznego w Gdyni, Port handlowy, ulica Polska, gmach własny.

7748

zaopatruje Spółdzielnie Spożywców w artykuły kolonialne i owoce połudn.

JOZEF FETTER
 Spółka Akcyjna
GDYNIA-PORT NABRZEŻE POLSKIE
 TELEFON NR. 29-78.

Suszarnia i pakownia owoców oraz import i eksport towarów spożywczych i kolonialnych. 7747

BYDGOSZCZ

MAGN 1

RATUJE WŁOSY
 Należy kupić — zapobiega wypadaniu — Daje piękną bijną fryzurę

Futra
 wszelkiego rodzaju, najsolidniej wykonuje przodujące, najpopularniejsze na Pomorzu kuśnierstwo Stanisław Rudak, Bydgoszcz, Dworcowa 70 (narożnik ul. Matejki), telefon 19-05 6423 B

REKLAMA DZWIGNIA HANDLU!

TCZEW

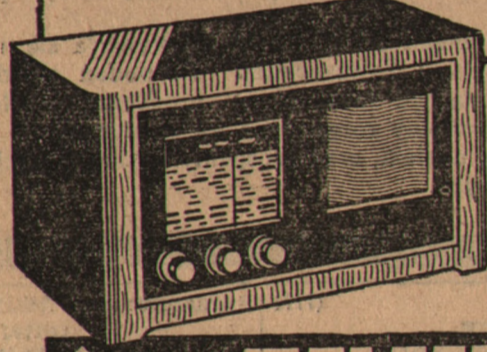
Chiromantka
 Grafologini z Wiednia przeprowadza przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedzielę i święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo. Ceny niskie. 7700 T

Skład
 i 4-pokojowe mieszkanie, 17 lat mieścił się skład kapeluszy, nadający się na każdą branżę, od zaraz do wynajęcia. Zgłośz. przyjm. Agnieszka Biernacka, Tczew, Kościuszki 14. 7711 T



Tylko „Fenomen” daje 50% oszczędności prądu

przy pełnej wydajności i światowym zasięgu, przez zastosowanie rewelacyjnego układu „Ekonomizator Prądu”. Telefunken-Fenomen M z. zużywa 25 watów prądu t. j. tyle co mała żarówka. Oszczędność na prądzie wynosi około zł. 3.60 miesięcznie, co stanowi 18% raty miesięcznej za ten odbiornik. „Ekonomizator Prądu” jest zastosowany jedynie w superze Telefunken-Fenomen M z., stwarzając z niego najoszczędniejszą superheterodynę na rynku; a dzięki wysokim wartościom technicznym, wspaniałemu tonowi, niskiej cenie, wygodnym splotom, stanowi najodpowiedniejszą superheterodynę dla wszystkich! SUPER FENOMEN z „Ekonomizatorem Prądu”.



Cena zł. 289.- za gotówkę. Na raty: zaliczka zł. 20.- i 16 miesięcznych rat po zł. 20.-

Radio TELEFUNKEN
 harmonia tonów-symbol jakości

BOLE reumatyczne i artretyczne
 NAJWIĘCEJ BOKUCZAJĄ PODCZAS ZIMNA I NIEPOGODY

MASŁO PRZECIWN REUMATYCZNE
OSMOGEN GASECKIEGO

ŚREDEK PRZECIWN REUMATYCZNY DO KĄPIELI OSMOGEN
KOJA TE BOLE

Kto pragnie rozwoju handlu w Gdyni - będzie kupował tylko w firmach handlowych prywatnej inicjatywy

Wszystko z **Elektrotechniki** kupić można po cenach konkurencyjnych w firmie

Inż. T. Wiczfiński
 Gdynia, Świętojańska 59
 Telefon 28-38 7058

7780

Ford

Ford-Eifel 5/34 nowy model

Używane samochody, części oryginalne, oliwy, opony i akcesoria

poleca:

St. Marlewski i Ska
 Telefon 22 464 **GD A Ń S K** Dominikswall 10

Dom Spedycyjny „RAWA”
 właśc.: WŁADYSŁAW SZMAŃDA 7785

KONC. CLENIE

Ekspedycja Lądowa **BYDGOSZCZ** ulica Śniadeckich 37 Telefony: nr. 321, 2152

Transporty Morskie **GDYNIA** ulica Starowiejska 21 Telefony: nr. 1485, 3483

CACAO HOLLANDAIS

Świątowej sławy

Wszędzie do nabycia

BENS DORP.
 PROD. ZACHODNIE TOW. GDANSK

Futra Palta Zakiety

Najnowsze modele duży wybór

7735

Obłożenia w najnowszych fasonach w składzie futer

PINKUS
GD A Ń S K, Kohlgasse 6, Tel. 229-11.
 Wszelkie zamówienia wykonuje się w własnej pracowni.

GDYNIA

„HERMES”

przeplisowe
SKRZYŃKI LISTOWE
dla W. P.
Właściciele Domów
poleca przedstawiciel
W. Morozewicz, Gdynia.
Św. Jańska 37 tel. 33-15

Ogłaszamy

niebieszym zagubienie oraz unieważnienie zgłoszenia towarów na skład celny Urzędu Celnego w Gdyni Molo Pasażerskie nr. 1677 — Ks. składowa nr. 298/43, rejestr przekazowo odbiorczy 2805/8, 2827/8, 2814/17, 2845/7.

z dnia 8. X. 1937 r. na złom żelazny wagi 220,390 kg. dowiezionego statkiem s. s. „Lanital” — „Warta” Towarzystwo Ekspedycyjne, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni.

Parcele

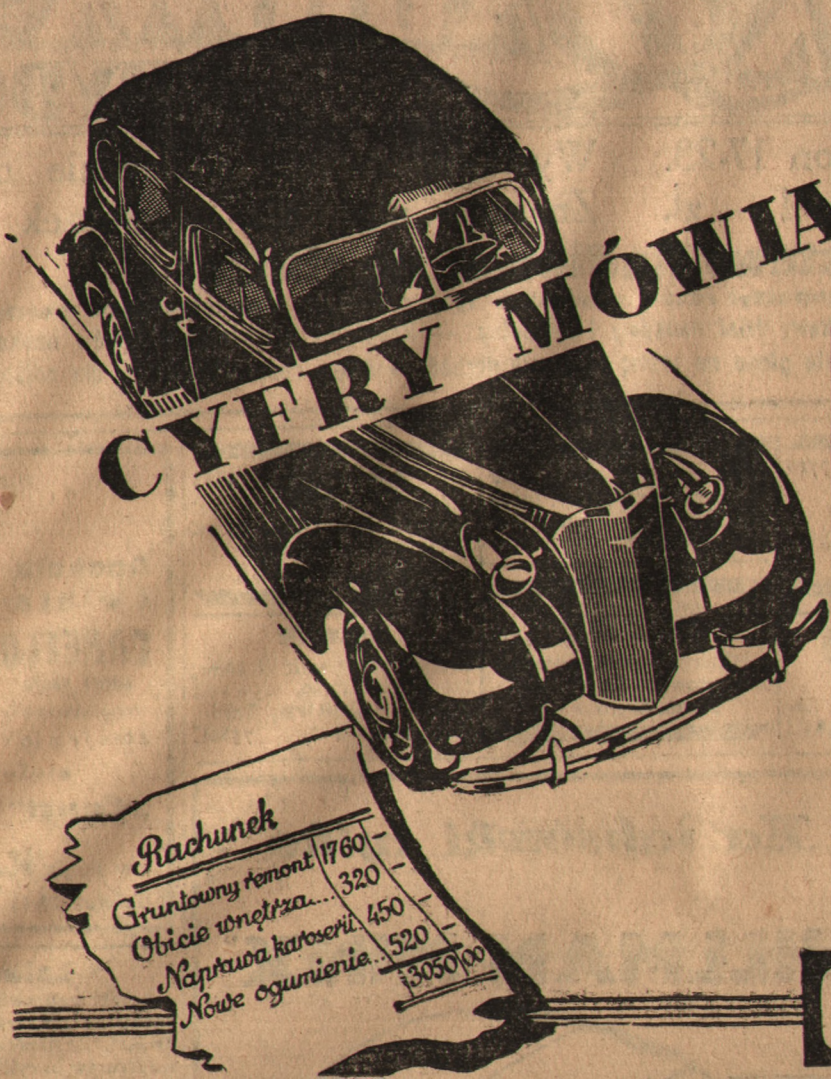
budowlane w Chylonii, blisko dworca, po zł. 3.00 za 1 m² do sprzedania. Zgłoszenia do adm. „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod „2700”. 7736M

Wspólnik

potrzebny do wykończenia rentownego 4 piętrowego domu w Gdyni. Wymagany kapitał 60.000 zł. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod nr. 1079. 7786

Ekspedientka

z branży galanterii i tow. krótkich do Wejherowa potrzebna z odpisami świadectw i wymag. wynagrodzeniem. Zgłoszenie do „Gazety Morskiej Ilustr.” Wejherowo pod 132. 7782.



CYFRY MÓWIA PRAWDĘ



że już nie wytrzymuje kalkulacji ciągle remontowanie starego wozu, przy obecnych niskich cenach wysokowartościowych samochodów CHEVROLET. Najlepszym tego dowodem 2000 zadowolonych właścicieli CHEVROLETA, którzy nabyli ten wóz w bieżącym roku w Polsce.

Kupując jedną z pięknych limuzyn CHEVROLET, przed 1 stycznia 1938 r. oszczędzisz nie tylko na kosztach eksploatacji, ale ponadto skorzystasz z obowiązujących do tej daty ulg podatkowych.

CENA: OD ZŁ. 7.600.—

CHEVROLET

St. Marlewski i Ska Gdynia,
ul. Abrahama 27 tel. 12-41.

BUICK • CHEVROLET • OPEL

7739

Proszki „MIGRENO-NERVOSTIN”
KOGUTEK
zastosowanie: GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOW. itp.
Kodoficja oryginalnych proszków tylko z KOGUTKIEM.

Krem SPORTOWY
HALINA
MGR. W. PAZDZIERSKIEGO
na plaży w SPORCIE w domu

Okazja 6112
Maszyna do szycia, radio Philips r. 3637, futro męskie i damskie, walizka, szafa, lornetka polowa.
DOM KOMISOWY
Gdynia, Świętojańska 71
Zakup i sprzedaż używanych przedmiotów.

„PAGED”

POLSKA AJENCJA DRZEWA

Sp. z o. o.
Oddział Gdański

GDĄŃSK, Holzmarkt 24
Telef. 22451
Adr. teleg. „PAGED”

Konto bankowe:
The British and Polish
Trade Bank A. G.
Gdańsk

Przeładunek i składowanie drewna wszelkiego rodzaju
Przecieranie surowca na własnym tartaku

6912

Skład konsygnacyjny

wszelkiego rodzaju drewna tartego, stolarskiego, budowlanego, dykty i fornieru, produkcji Lasów Państwowych w Polsce.

Gdańsk-Wrzeszcz (Langfuhr) Kastanienweg 4, tel. 417.83.
Sprzedaż w Gdyni ul. Morska 50/54 telefon 2851.

Nowości na jesień i zimę

MOLENDĄ
SZEWIOTY KAMGARNY SUKNA
Gustaw Molenda i Syn
Bielsko na Śląsku
SKŁADY FABRYCZNE
Gdynia, ul. Św. Jańska 18, tel. 12-34
Gdańsk, Kohlenmarkt 12, tel. 251-15
Toruń, ul. Szeroka 19, tel. 19-78
Bydgoszcz, Gdańska 11, tel. 21-92
Grudziądz, Mickiewicza 7, tel. 17-53

6666

GDĄŃSK

Polecamy następujące firmy

DYWANY, firany i materiały meblowe
Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223
AUGUST HOMBER G.m.b.H. FILIA: Kohlen-gasse 9, tel. 2686

ELEGANCKIE PARASOLE
WYKWINTNE TOREBKI poleca firma
KARAU, Langgasse 55.

Zwiedzajcie cukiernię i kawiarnię
Thrun, Langgasse 74

7754

„EMTEHA”

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA-GDYNIA

ul. Czackiego 6
Telefon 208-06

Św. Piotra 5
Telefon 1885, 37-11

Składy tranzytowe

Dostawy okrętowe

Eksport chmielu i słodu

Import towarów kolonialnych

7749

ZEGARKI

brylanty, platery,
kryształy, 7515
obrazki ślubne

polecam najlepszej jakości po cenach umiarkowanych i na dogodnych warunkach



Kazimierz Bibik

Telefon 1292 TORUŃ St. Rynek 39
Mistrz zegarmistrzowski, Zaprzysiężony Rzecoznawca Sądowy

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTROTECHNICZNE A. KOSZARSKI

TORUŃ

MOST PAULIŃSKI 3 m. 2 — TELEFON 1707

WYKONUJE:
Telefoniczne urządzenia wewnętrzne (domofony) instalacje automatycznych central telefonicznych od 10 numerów wżwyż — w fabrykach, biurach, składach, dworach i mieszkaniach prywatnych. Ponadto uskutecznia naprawę urządzeń domofonowych oraz wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres elektro- i radiotechniki.
PORADY TECHNICZNE I KOSZTORYSY BEZPŁATNIE. (7443)

